ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 lutego 1932

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 3 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 11**

Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Ostatni zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych pod przewodnictwem prezesa b. min. Klawera, rozpatrzył poza dokonaniem wyboru Izby Warszawskiej jako urzędującej i ustaleniem budżetu Związku na r. 1932 szereg kwestji, dotyczących obrotu towarowego z zagranicą, prawa gospodarczego i zagadnień podatkowych.

W sprawie projektu rozporządzenia Ministra Skarbu o ryczałtowanie podatku obrotowego Zjazd wypowiedział się w kierunku zastosowania ryczałtu do wszystkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych osiągających obrót do 50 tys. zł, oraz przeciwko upoważnieniom władz skarbowych do dokonywania w okresie obowiązywania ryczałtu dodatkowych wymiarów.

Następnie Zjazd uchwalił wystąpić z dezyderatem podwyższenia w projekcie nowej taryfy stawek celnych na niektóre towary celne, wyrównania różnicy cen jaka zaznaczyła się w ostatnim czasie na skutek dalszego znacznego zwichnięcia równowagi w sytuacji konkurencyjnej produkcji krajowej wobec zagranicy, która korzysta w wielu państwach z dewaluacji pieniądza, obniżenia kosztów robocizny oraz świadczeń socjalnych. Zarazem Zjazd wyraził opinję, iż nowa polska taryfa celna opierać się powinna na zasadzie dwukolumnowości, a mianowicie zawierać stawki normalne z możliwością ich obniżki, a zarazem kolumnę ceł maksymalnych dla przywozu towarów z krajów nietraktatowych.

Zjazd Związku Izb wypowiedział się w dalszym ciągu za koniecznością udziału przedstawicieli Związku Izb we wszelkich rokowaniach handlowych z zagranicą.

Rozpatrując zagadnienie Państwowej Rady Kolejowej, Zjazd wypowiedział się za utrzymaniem dotychczasowych uprawnień członków Rady do inicjatywy w jej pracach, za zapewnieniem sferom przemysłowo-handlowym należytej reprezentacji w Radzie oraz za utrzymaniem Rad Dyrekcyjnych.

W związku z projektem ustawy o obowiązku używania w produkcji przemysłowej surowców pochodzenia krajowego, Związek oświadczył się za koniecznością jak największego wyzyskania surowców krajowych. Związek nie uważa jednak za możliwe uregulowanie tej sprawy na drodze ustawy ramowej, lecz w drodze poszczególnych zarządzeń gospodarczych, posiadających ewentualnie podstawę w odrębnych ustawach, po dokonaniu szczegółowego porozumienia zainteresowanych czynników ze sfer rolniczych i przemysłowych.

Następnie Zjazd Związku Izb przedyskutował w obecności p. dyr. Fabierkiewicza i p. naczelnika Królikowskiego zagadnienie techniki udzielania ulg celnych przy imporcie świeżych owoców. Związek Izb stwierdził, iż sprawa ta z uwagi na obszerny kompleks zagadnień związanych z importem owoców wymaga jeszcze dalszych badań, Zjazd uznał za konieczne ustalenie norm jednolitych na jakich oprzeć się winno przyznawanie ulg celnych, z których korzystać winni dotychczasowi importerzy. Jednocześnie Związek wypowiedział się stanowczo przeciw jakimkolwiek posunięciom, któreby dawały firmom bądź zagranicznym bądź krajowym faktyczny monopol na korzystanie ze stawki ulgowej.

W dalszym ciągu Zjazd powziął uchwały w sprawie polityki metod kontyngentowania przywozu na tle wydanych ostatnio zakazów przywozu.

Zjazd powziął ponadto uchwały w sprawie: 1. projektu prawa egzekucyjnego, 2. projektu ustawy o wyjątkowych zasadach bilansowania, 3. ewentualnego czasowego ograniczenia zawieszenia niektórych uprawnień przemysłowych, 4. ograniczeń koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych, 5. wykupu t. zw. patentów akcyzowych, 6. kontyngentowania eksportu pierza i puchu.

Odrębny punkt obrad stanowiła sprawa dalszego zasilenia współpracy z izbami rolniczemi i rzemieślniczemi.

Wreszcie Zjazd dokonał wyboru przedstawicieli Związku Izb do Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz do Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu.

Projekty ustaw gospodarczych w Sejmie.

Do Sejmu wpłynęły dwa nowe rządowe projekty ustaw (razem 156). Wniesiony został projekt ustawy zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 15. VII. 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych.

Według przepisu rozporządzenia mandaty połowy członków Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie wygasają w tym roku, w innych zaś Izbach — w roku następnym. Zmiana, którą przewiduje wniesiony projekt ustawy, polega na przedłużeniu ważności mandatów członków izb przemysłowo-handlowych tak, aby trwały one lat 5, dla izby stołecznej zaś 6 lat. Wybory następne odbywać się będą co 5 lat. Za takiem postawieniem sprawy przemawia wzgląd na całość prac izb, szczególnie przy tworzeniu podstaw tych prac. Niejaką rolę odgrywają również koszty wyborów, obciążające izby. Projekt ustawy przewiduje również zmianę przy wyborach na zastępców członków izb. Mają oni być wybierani, nie jak dotychczas, podczas trwania kadencji, ale równocześnie z wyborami członków izb.

Jedną z ważnych zmian jest rozszerzenie kompetencyj prezesa izby. Pewne sprawy, rozstrzygane dotychczas przez zarząd izby, poddane zostały decyzji prezesa izby. Zaostrzone zostały sankcje w stosunku do nie wypełniających swych obowiązków członków izb.

Inne zmiany dotyczą drobniejszych spraw organizacyjnych.

Sprawy podatkowe

W sprawie noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Poniżej podajemy do wiadomości P. T. Członków odpisy pisma, jakie w powyższej sprawie nasz Związek wysłał do Centralnego Związku i odpowiedzi tegoż ostatniego.

„W związku z opublikowaniem noweli z dnia 19 grudnia 1931 r. do ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 112/31 poz. 881) jedna z tutejszych większych fabryk wódek gatunkowych prosi, aby WPanowie po ewentualnem uprzedniem porozumieniu się z Ministerstwem Skarbu zechcieli łaskawie wyjaśnić, jak Ministerstwo to zamierza interpretować art. 10 cytowanej noweli, który dotyczy potrącenia z obrotu wszelkich podatków konsumcyjnych, oraz wszelkich innych podatków, które mogą obciążyć obrót.

Wspomnianej fabryce wódek gatunkowych chodzi o to, czy obecnie naprzykład przy nieco zmienionej redakcji odnośnego postanowienia nie dałoby się uzyskać ulgi dla prywatnych fabryk, i to w tej formie, że od ogólnego obrotu fabryk wódek odliczałoby się opłatę skarbową w wysokości 8,50 zł ciążącą na każdym litrze spirytusu nabywanego z Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego do dalszego przerobu na wódki gatunkowe.

Jakkolwiek swojego czasu zezwolenie na odliczanie opłaty skarbowej od obrotu wódkami nie zostało uzyskane, może dałoby się ono uzyskać obecnie.

Prosilibyśmy nadto WPanów, by zechcieli łaskawie wpłynąć na Ministerstwo Skarbu w kierunku możliwie rychłego wydania rozporządzenia, zapowiedzianego w art. 11 noweli p. 9.

Mieliśmy nie dalej, jak wczoraj dopiero, możność osobistego przekonania się w tutejszej Izbie Skarbowej, że ze względu na zmianę wspomnianego punktu art. 11 noweli (dawniejszej art. 7 lit. a), polegająca na dodaniu słów „jak i nie opłacającym tego podatku w myśl niniejszej ustawy, z wyjątkiem artykułów, przeznaczonych na inwestycje nabywającego przedsiębiorstwa przemysłowego, tudzież remonty, oraz ze względu na skreślenie z dawniejszego brzmienia wymogu „przerobienia wzgl. zużycia" nabytych towarów, Izba Skarbowa nie jest dokładnie zorjentowaną, co do prawidłowej interpretacji odnośnego punktu.

Jesteśmy zdania, że obecnie wszelki obrót wzajemny między przedsiębiorstwami przemysłowemi będzie podlegał 1% stawce podatkowej, z wyjątkiem artykułów przeznaczonych na inwestycje tudzież remonty, nabywającego przedsiębiorstwa, i taką, a nie inną miał chyba intencję ustawodawca.

Wreszcie prosilibyśmy WPanów o wiadomość, czy Centralny Związek zamierza przeprowadzić akcję za wcześniejszem wejściem w życie zniżonych stawek podatku obrotowego dla przemysłu, a to w myśl postanowienia ustępu drugiego artykułu 11 p. H, który postanawia, że Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu może w drodze rozporządzeń przyspieszyć terminy wprowadzenia w życie zniżonych stawek podatkowych i t. d.

Ponieważ pierwsza zniżka ma wejść dopiero w życie za dwa lata, niema ona wogóle praktycznego znaczenia, gdyż te dwa lata będą właśnie najtrudniejsze, a każdy obecny dzień przynosi coraz to bardziej hiobowe wieści z życia przemysłu.

Wydaje nam się zatem, że podjęcie wspomnianej akcji ze strony Centralnego Związku, byłoby ze wszech miar pożądane." Odpowiedź C. Z. brzmi:

„W odpowiedzi na list WPanów z dnia 16 stycznia r. b. L. Dz. 249/32 P./F. uprzejmie komunikujemy, co następuje:

1. Zmiana brzmienia ustępu 3 art. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym wprowadzona przez art. 10 (1) ustawy z dnia 19 grudnia 1931 r. nie uzasadnia żądania odliczenia od obrotu fabryk wódek opłat skarbowych, obciążających spirytus nabywany przez te fabryki do dalszego przerobu na wódki gatunkowe. Zarówno przy poprzedniem jak i przy obecnem brzmieniu cytowanego artykułu ustawy, przedsiębiorstwo przemysłowe uprawnione jest do odliczania od obrotu podatków konsumcyjnych od towarów, produkowanych przez przedsiębiorstwo, a nie od surowców użytych do wyprodukowania tych towarów. Spirytus w fabryce wódek odgrywa rolę surowca, przeto fabryka w żadnym razie nie może domagać się odliczenia od obrotu, osiągniętego ze sprzedaży wódek, opłat skarbowych, uiszczonych Dyrekcji Monopolu Spirytusowego i obciążających spirytus. Zmiana wprowadzona przez nowelę z dnia 19 grudnia 1931 r. i polegająca na tem, że poprzednio odliczeniu od obrotu podlegały podatki konsumcyjne bezpośrednio inkasowane przez przedsiębiorców, obecnie zaś warunek bezpośredniego inkasowania odpadł i jest dla poruszonej przez WPanów sprawy bez znaczenia.
2. Kwestję wydania przez Ministra Skarbu rozporządzenia przewidzianego w punkcie 9 art. 11 noweli do ust. o państw. pod. przem. w przedmiocie ustalenia pojęcia remontów uważamy za aktualną i mamy ją na względzie.
3. Co się tyczy propozycji WPanów podjęcia przez Centralny Związek akcji mającej na celu przyspieszenie wejścia w życie zniżonych stawek podatku obrotowego, to pozwalamy sobie wyrazić pogląd, że akcja taka byłaby przedwczesna. Nowa ustawa obowiązuje zaledwie od 3-ch tygodni i w ciągu tak krótkiego czasu nie zaszły żadne nowe okoliczności, przemawiające dodatkowo za przyspieszeniem obniżenia stawek, zaś podejmowanie akcji z góry skazanej na niepowodzenie, uważamy za niewskazane.

Pobieranie kosztów egzekucyjnych od zaległości podatkowych.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 28. XII. r. ub. L. D. V. 12 561/1/31 wyjaśniło, iż 5%-ową opłatę od sumy zaległej, przewidzianą w art. 7 p. 2 ustawy z dn. 21. VII. 1924 r. o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz w należytościach stemplowych kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych — za czynności organu egzekucyjnego, dokonane u płatnika w celu przymusowego ściągnięcia zaległości, obliczać należy — zgodnie ze ścisłą interpretacją pojęcia zaległości (art. 1 tejże ustawy) — od sumy zaległego podatku spadkowego i od darowizn wraz z dodatkami państwowemi, jak np. 10% dodatek do niektórych podatków i opłat stemplowych, dodatek kryzysowy do państwowego podatku dochodowego, oraz dodatkami, pobieranemi na rzecz niepaństwowych związków prawa publicznego.

Nie będą natomiast pobierane koszty egzekucyjne od przypadających od zaległości podatkowych kar za zwłokę względnie odsetek za odroczenie, które jako należności poboczne nie stanowią zaległości w rozumieniu art. 1 wspomnianej wyżej ustawy.

Dotychczasowe zarządzenia, sprzeczne z omawianym okólnikiem, zostają jednocześnie wycofane.

O zniesienie podatku od transportów kolejowych.

Związek Przemysłu Chemicznego w porozumieniu z Centralnym Związkiem Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wystąpił do mini-

sterstw: Komunikacji, Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu o skreślenie postanowień w zakresie pobierania podatku miejskiego od towarów, przewożonych kolejami.

Sprawy socjalne

Projekt ustawy o obowiązku pracodawców przyjmowania robotników za pośrednictwem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przesłało Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. jako urzędującej Izby Związku Izb Przemysłowo-Handlowych opracowany przez Ministerstwo projekt ustawy o obowiązku pracodawców przyjmowania robotników za pośrednictwem Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Projekt ten uzasadnia Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej potrzebą dalszego uporządkowania rynku pracy. Wprawdzie rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 31. XII. 1924 r. w sprawie obowiązku pracodawców zawiadamiania Urzędu Pośrednictwa Pracy o każdem wolnem i nowoobsadzonem miejscu znacznie przyczyniło się do wyświetlenia stosunków na rynku pracy, lecz zadania nie rozwiązało, ponieważ pracodawcy poprzestając na zawiadomieniu o przyjętym pracowniku, obsadzaie wolne miejsca z pominięciem Urzędów, przyczem często się zdarza, że przyjmowani są do pracy ludzie z pośród okolicznych włościan małorolnych lub bezrolnych. Po utracie pracy zarobkowej pozostają oni zwykle w mieście powiększając liczbę bezrobotnych. Z tych względów zdaniem Ministerstwa koniecznem jest wprowadzenie przymusu przyjmowania nowych robotników za pośrednictwem Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, przedewszystkiem w miejscowościach, skupiających wielkie rzesze bezrobotnych i w odniesieniu do tych kateg. robotników, które są najbardziej dotknięte brakiem pracy. Następnie przymus ten rozciągnię się w miarę potrzeby na inne miejscowości, względnie kategorje robotników.

Przymus ten spowoduje, że zarówno pracodawcy, jak i pracownicy przyzwyczają się do uważania urzędów pośrednictwa pracy za naturalnego pośrednika pracy z drugiej strony urzędy pośrednictwa pracy będą mogły zatrudniać, jak największą liczbę bezrobotnych i co za tem idzie, regulować poszczególne lokalne rynki pracy w miejscowościach sąsiadujących, względnie położonych na terenie jednego województwa.

Nadmienić należy, że przymus ten stosowany jest z dodatnim wynikiem w Województwie Śląskiem od połowy 1924 r. (Rozporządzenie Wojew. Śląskiego z dnia 20 sierpnia 1924 r. D. R. W. 329/2 w przedmiocie zgłaszania przez pracodawców wolnych miejsc w komunalnych U. P. P. Gazeta Urz. Woj. Śląsk. z dnia 20 września 1924 r. Nr. 88, znowelizowane rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 27 kwietnia 1926 r. w tymże przedmiocie Dziennik Ust. Śląsk. Br. 12 poz. 21) i ze strony pracodawców nie spotkał się ze sprzeciwem natury merytorycznej.

Projekt niniejszej ustawy przewiduje stosowanie przymusu przyjmowania za pośrednictwem P.U.P.P. na wolne miejsca narazie tylko robotników.

W sprawie zaległych składek na ubezpieczenia społeczne.

Przed paru dniami odbyła się Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej konferencja, dotycząca sposobu spłaty zaległych składek na ubezpieczenia społeczne a to przy udziale delegatów szczytowych organizacyj gospodarczych. Położenie ubezpieczalni społecznych staje się coraz cięższe z powodu z jednej strony nadmiernych świadczeń, udzielanych ubezpieczonym, a z drugiej strony z powodu zmniejszenia się wpływów na skutek kryzysu, jak i zalegania w opłacie składek przez znajdujące się w katastrofalnem położeniu finansowem wszystkie gałęzie wytwórczości a zwłaszcza rolnictwo. Zaległości te w niektórych ubezpieczalniach dosięgają obecnie wysokości ich rocznych wpływów. Na wymienionej konferencji miały być omówione środki zaradcze przeciw temu stanowi. Na konferencji tej zostało stwierdzone, że zaległości składkowe wszystkich instytucyj ubezpieczeń społecznych doszły do 300 miljonów złotych.

Przedstawiciele życia gospodarczego ze swej strony przedstawili trudne położenie gospodarcze, wskazując na to, że wkładki są za wysokie i że powstałe zaległości są najlepszym wskaźnikiem niemożliwości uiszczania ich. Na konferencji żadnych wskazówek co do zmniejszania zaległości nie podano. Ministerstwo operowało argumentem, że rolnictwo wywiązuje się lepiej ze swych zobowiązań, względnie okazuje lepszą wolę, niż przemysł, co było jednak tylko manewrem. Wiadomo bowiem, że Naczelna Organizacja Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski właśnie imieniem rolnictwa zwróciła się do Minsterstwa Pracy i Opieki Społecznej ze wskazaniem na stosunkowo wielką zaległość kwoty 30 milj. złotych w samych dwu województwach zachodnich, której rolnictwo nie jest w możności uiścić przy obecnych warunkach. Warsztaty rolnicze zaś byłyby zrujnowane w razie rygorystycznego ściągania tych zaległości. Wobec tego żąda się w tym memorjale, aby nastąpiły ulgi w spłacie tych zaległości.

Wynagrodzenie za 6 godzin pracy.

Główny Inspektor Pracy wydał jeszcze dnia 2. X. 1924 r. okólnik Nr. 36/24 do wszystkich inspektorów pracy w sprawie obliczania płacy za soboty angielskie przy dniówkowej stawce.

Ponieważ sprawa ta jest ciągle jeszcze aktualną, przeto podajemy poniżej odnośny ustęp okólnika Gł. Inspektora Pracy, który opiewa:

Ustawa o czasie pracy nie zawiera przepisu, któryby nakazywał w każdym wypadku płacić za 6 godz. pracy w soboty tyleż, co i za 8 godz. pracy w inny dzień tygodnia. Przy systemie płac akordowych, premjowych, (niezwiązanych z płacą dniówkową) lub od sztuk płaca za sześć godzin pracy jest niższa, aniżeli płaca w jakikolwiek inny dzień.

O ile jednakże umowa o prace przewidywała pracę dniówkową, dniówka ta winna być jednakowa w każdym dniu tygodnia nie wyłączając soboty. Zmniejszenie o 25% (tj. w stosunku 6—8 godzin) płacy w sobotę należy uważać za zmianę warunków pracy, które bez uprzedzenia robotników o jej wprowadzeniu w przewidzianym prawnie terminie wypowiedzenia nie może być wprowadzona.

Wolno więc zmienić system płacy i z wynagrodzenia dniówkowego przejść na wynagrodzenie od godziny oraz płacić nadal za 6 godzin pracy w soboty mniej o ¼ aniżeli za 8 godzin pracy w inny dzień tygodnia, jednakże bez przewidzianego prawnie wypowiedzenia — tygodniowy zarobek robotnika nie może być przytem zmniejszony. Celem ustalenia w tym wypadku płacy za 1 godzinę należy całotygodniowy zarobek robotnika — a więc równający się w sumie 6 dniowkom podzielić przez 46.

Nowelizacja ustawy o Funduszu Bezrobocia.

Opracowanie noweli w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej znajduje się w fazie przedwstępnej, to znaczy, że niema jeszcze naogół ustalonych pomysłów co do kierunków nowelizacji, — prócz lepszego sprecyzowania i zaostrzenia warunków, uzasadniających prawo do otrzymania świadczeń z Funduszu Bezrobocia.

Przemysł wysunął postulat obniżenia świadczeń naskutek obniżenia normy płacy dziennej z 10 zł na 7,50 zł. ale Ministerstwo nie jest skłonne uznać tego postulatu, uważając, że świadczenia zasiłkowe wogóle nie są w Polsce wysokie. Inne szczegóły są obecnie przeważnie jeszcze płynne.

Ubezpieczenie od bezrobocia.

I. Międzynarodowa Konferencja Pracy, która odbyła się 1919 r. wezwała wszystkie państwa do zorganizowania ubezpieczenia od bezrobocia bądź bezpośrednio w instytucjach rządowych, bądź w drodze subsydjowania związków, mających statutowy obowiązek wypłacania zasiłków bezrobotnym. W całym świecie było podówczas około 4 500 000 robotników, ubezpieczonych od bezrobocia; ponadto około 1 000 000 robotników korzystało z kas, zasilanych ze źródeł publicznych. W połowie 1931 r. liczba obowiązkowo ubezpieczonych wynosiła 36 miljonów a nawet 46 miljonów, jeżeli się włączy Z. S. R. R. Ponadto około 3 miljony korzysta z ubezpieczenia warunkowego.

Wobec wzrastającej stale liczby ubezpieczonych sama instytucja ubezpieczenia nie przestaje wywoływać krytyk, nie tylko ze strony przedsiębiorców, lecz również szeregu ekonomistów i działaczów politycznych. Najważniejszym bodaj zarzutem stawianym ubezpieczeniu od bezrobocia, jest zarzut, że ciężary finansowe, wynikające z ubezpieczenia, okazały się w ostatnich 2 latach ponad siły niektórych państw, a przedewszystkiem W. Brytanji i Niemiec. Trudności finansowe wynikające z ubezpieczeń, okazały się groźnemi dla budżetów państwowych, a pośrednio dla stałości walut.

Sprawy taryfowe, celne przewozowe, importowe

Reforma taryfy drobnicowej.

W prasie ukazał się ostatnio szereg artykułów i wzmianek o rzekomej reorganizacji systemu taryfowego P. K. P. w kierunku obniżenia taryf. Na podstawie informacyj zebranych przez nas ze źródeł miarodajnych, możemy stwierdzić, że Ministerstwo Komunikacji nie ma zamiaru przeprowadzać obecnie jakiejś zasadniczej reformy taryf, których system został ustalony nie tak dawno na podstawie wyczerpujących prac Min. Komunikacji oraz organizacyj gospodarczych, przemysłowych rolniczych i handlowych całego kraju. Pogłoski o rzekomej reformie taryf kolejowych powstały zapewne na tle opracowywanej obecnie przez Ministerstwo Komunikacji reformy taryfy drobnicowej. Nowa taryfa drobnicowa ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia r. b. a projekt tej taryfy będzie wykończony w ciągu lutego r. b. Ministerstwo Komunikacji tak jak zawsze, prześle projekt do opinji organizacjom i związkom przemysłowo-handlowym.

Jak się dowiadujemy reforma taryfy drobnicowej pójdzie w kierunku jej uproszczenia i poważnego obniżenia stawek. Z 5 dotychczasowych klas taryfy drobnicowej stworzona zostanie jedna. Wytyczną nowego projektu jest dążność do stworzenia takiej tabeli taryfowej, aby stawki taryfowe były niższe, zależnie od ilości przewożonej drobnicy oraz przestrzeni transportu. Im dłuższa przestrzeń im większa waga, tem niższa stawka. Poza tem projekt zawierać będzie specjalną wyjątkową klasę taryfową dla towarów o charakterze aprowizacyjnym i społecznym.

A więc tego rodzaju towary, jak artykuły pierwszej potrzeby (mąka, chleb, mięso i t. d.) oraz książki, druki, rekwizyty teatralne i t. d. korzystać będą ze specjalnie niskiej klasy taryfowej. Taryfa wprowadzi specjalną opłatę ekspedycyjną w wysokości od 50 gr. do 1 zł. od każdej przesyłki bez względu na wagę i długość przewozu.

Nielegalny przywóz z Gdańska towarów pochodzących z obrotu uszlachetniającego.

Izba podaje do wiadomości zainteresowanych, że obwieszczeniem Ministerstwa Skarbu, ogłoszonem w „Monitorze Polskim“ Nr. 6 z 9 stycznia b. r. Ministerstwo to uznało dotychczas praktykowany w Gdańsku obrót uszlachetniający niżej podanemi towarami za nielegalny.

Armatury z metali gotowe i półgotowe, biżuterja i wyroby bursztynowe, cukier, syrop, melasa i wyroby zawierające cukier, futra damskie i męskie, czapki i kapelusze futrzane, maszyny wszelkiego rodzaju i części maszyn, miedź i stopy miedzi w blokach, surowe odlewy z miedzi i blachy miedziane, odlewy żelazne i metalowe, odzież damska, męska, dziecięca, zawodowa, przędza z lnu i konopi, rury z blachy, z ołowiu, rury mosiężne, skóry garbowane i lakierowane, skóry futrzane wszelkiego rodzaju, wyprawione, tkaniny bawełniane, jutowe, z konopi, lniane, wełniane, jedwabne i ze sztucznego jedwabiu, wyroby jubilerskie wszelkiego rodzaju ze srebra i złota.

W związku z tem obwieszczeniem zarządzoną zostanie kontrola, aby towary pochodzące z tego obrotu nie przedostały się do Polski.

Wobec powyższego również władze celne urządzać będą kontrolę u firm prowadzących powyższe artykuły w celu ściągnięcia nieopłaconych względnie za mało pobranych opłat celnych. Z chwilą zmodyfikowania ustawy karno-skarbowej firmy sprowadzające takie utwory pociągane będą do odpowiedzialności.

Monopole importu ostatecznie zaniechane.

20 bm. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu u Dyrektora Departamentu handlowego M. Sokołowskiego konferencja w sprawie wyzyskania przez importerów polskich specjalnych ulg celnych przy transporcie morskim owoców południowych i artykułów kolonjalnych przez porty polskie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych, którzy zjechali w tym celu do Warszawy. Na konferencji tej nie było już mowy o stwarzaniu jakichkolwiek monopoli importu. Konferencja omówiła sprawę obwieszczenia Ministra Przemysłu i Handlu, które ustali formy korzystania z ulg celnych przy transporcie przez porty polskie. Pozwolenie na przywóz za specjalnem cłem ulgowem będą wydawane wszystkim importerom polskim tak, że o jakimkolwiek monopolu nie może być mowy. Oczywiście pożądane jest powstawanie organizacyj zrzeszających importerów w danej branży na co jednak potrzeba pewnego okresu czasu. Ponieważ specjalne ulgi celne przez Gdynię były pomyślane jako środek do wzmożenia eksportu, projektowane jest narazie zamiast zobowiązania się do eksportu kompensacyjnego, pobieranie pewnych odsetek od tranzakcji na rzecz międzyministerjalnej komisji popierania wywozu, która jak wiadomo zajmuje się

sprawami związanemi z przyznawaniem zwrotu cła oraz obejmuje zarząd Państwowego Funduszu Eksportowego. Jeśli chodzi o owoce południowe np pomarańcze wprowadzono 3 rodzaje stawek celnych: 300 zł przy transporcie drogą lądową, 200 zł. przy transporcie drogą morską przez Gdynię i specjalną stawkę ulgową w wyosokości 100 zł. od 100 kg. pomarańcz przy transporcie przez Gdynię. — Jeśli chodzi o inne artykuły to również utrzymany będzie mniej więcej taki sam stosunek w różniczkowaniu stawek celnych. Importerzy polscy niewątpliwie z wielką ulgą przyjmą wiadomość o pogrzebaniu projektów, dotyczących monopoli importu.

Koncentracja przewozów metalowych przez Gdynię.

W związku z tendencją czynników miarodajnych w kierunku koncentracji transportu szeregu artykułów przez Gdynię, aktualna jest również sprawa przewozu przez ten port importowanych do Polski metali.

W tym celu projektowane jest utworzenie specjalnego towarzystwa któreby się zajęło importem metali przez Gdynię, przyczem udziałowcami byłyby firmy metalowe w Polsce.

Za pośrednictwem tego towarzystwa mogłyby sprowadzać metale wszystkie firmy handlowe na jednakowych warunkach, a nowe towarzystwo zajmowałoby się jedynie sprawami technicznemi zakupu i transportu.

Uwaga!

W godzinach urzędowych (8—15) można przejrzeć w biurach naszego Związku ul. Rzeczypospolitej 1 listę kontyngentów na styczeń i luty 1932 r. na artykuły objęte zakazem przywozu w myśl rozporządzenia z 21 grudnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 111.)

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Zgłoszenie roszczenia o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w czasie trwania stosunku służbowego warunkiem przysądzenia.

Zdarza się zwykle, że pracownik nie zgłasza u pracodawcy przez cały okres swego stosunku służbowego roszczenia o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i dopiero otrzymawszy wypowiedzenie wzgl. zwolnienie, skarży o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Sąd Najwyższy w jednem ze swych najnowszych orzeczeń (wyrok z 24. XI. 1931 III, 1 Rw. 1618/31, w aktach sądu okręgowego, Kraków I Cg. J. 43/30) wyraził zapatrywanie prawne, że takie postępowanie pracownika, który w czasie trwania służby nie zgłasza się o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, a czyni to dopiero po rozwiązaniu stosunku służbowego drogą skargi, uznać należy według ustawodawstwa b. dzielnicy austrjackiej za sprzeczne z zasadami dobrych obyczajów i uczciwości w obrocie. Rzeczą pracownika jest zaraz po przepracowaniu godzin nadliczbowych przedłożyć ich zestawienie pracodawcy do skontrolowania, czy praca w godzinach nadliczbowych była konieczna i uzasadniona. Jeżeli tego nie uczynił, to postępowanie jego z jednej strony nie daje się pogodzić z powołanemi zasadami (§ 863, 914 austr. kod. cyw.) z drugiej strony upada wyłączna możność stwierdzenia i ustalenia rozmiaru tej pozanormalnej pracy, za której wykonanie mógłby się domagać wynagrodzenia i dlatego odnośnemu roszczeniu zbywa na podstawie prawnej. Samo proszenie pracownika w czasie stosunku pracy o zmniejszenie godzin pracy, nie może być uważane za żądanie zapłaty za godziny nadliczbowe.

Stanowisko Sądu Najwyższego jest zupełnie słuszne i powinno być stosowane także przez Sądy b. zaboru pruskiego po myśli § 812 i dalszych Kod. Cyw.

Różne

Apel do krajowych wytwórców i kupiectwa.

W czasie od 14-go maja do 5-go czerwca 1932 r. odbędą się

TRZECIE TARGI KATOWICKIE

w Katowicach na terenach wystawowych przy parku Kościuszki, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Śląski okręg przemysłowy pomimo chwilowego przesilenia gospodarczego jest ciągle wielkim rynkiem zbytu dla towarów krajowego pochodzenia. Niestety konsumenci tutejszych terenów zaopatrują się w dużej mierze w produkty zagraniczne, które w tej samej — a czasami w lepszej jakości wytwarzane są w kraju. Szkody w tym wypadku ponosi poniekąd sam producent krajowy, który nie stara się dotrzeć do rynku odbiorców śląskich.

Natomiast potężna i różnorodna wytwórczość śląska stwarza możliwości zbliżenia nabywcy z całej Polski do produkcji tut. przemysłu co ma wybitne znaczenie gospodarcze i społeczne ze względu na możność utrzymania w ruchu bodaj w części tut. fabryk i dania zarobku pracownikom umysłowym i fizycznym.

Hasłem zatem i programem tegorocznych Targów katowickich są:

1) skoncentrowany wysiłek społeczny nad utrzymaniem w popędzie warsztatów wytwórczości krajowej i
2) wzmożenie konsumcji ogólnej.

Apelować przeto należy poważnie i usilnie do naszych wytwórców i kupiectwa, aby wzięły udział w tegorocznych T a r g a c h K a t o w i c k i c h, które dążą do ożywienia ruchu handlowego, zwiększenia obrotów i wywozu, oraz ułatwiają przetrwanie ciężkiego okresu ekonomicznego.

O bliższe informacje zwracać się należy do wymienionego Towarzystwa w Katowicach, ul. Stawowa L. 14, tel. 71.

Wykup świadectw przemysłowych.

Ministerstwo Skarbu postanowiło przedłużyć termin wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1932 dla przedsiębiorstw, które na podstawie zmian ustawy o państwowym podatku przemysłowym zostały pociągnięte z dniem 1 stycznia r. b. do obowiązku wykupienia świadectw przemysłowych. Są to: samoistne przedsiębiorstwa robót i dostaw na sumę 2 000 zł hotele i pokoje umeblowane posiadające do wynajęcia ponad 2—4 pokoje, przedsiębiorstwa, zatrudniające bądź samego właściciela, bądź też właściciela i jednego pracownika względnie członka rodziny a zaliczone do rozdziału XIX części II-ej lit. C, taryfy podatkowej. Dla tych wszystkich przedsiębiorstw termin wykupienia świadectw upływa z końcem lutego.

Etatyzacja dziedziny maszyn do pisania.

Jak wiadomo Komitet Ekonomiczny Ministrów zalecił w grudniu 1931 r. poszczególnym Ministerstwom wprowadzenie do użytku podległych im urzędów i instytucyj państwowych polskie maszyny do pisania „EFKA“, wyroby Państwowej Fabryki Karabinów (F. K.) w Warszawie. Nowe te maszyny krajowej produkcji, których konstrukcja, jakość materjałów i sposób budowy zbliżone są do typów naj-

bardziej w Polsce rozpowszechnionych, są owocem kilkunastomiesięcznych studjów Państwowej Fabryki Karabinów. Fabryka ta uruchomiła obecnie ich produkcję, jedyną dziś w kraju, dążąc do zatrudnienia swego personelu w okresie uszczuplonych zamówień wojskowych.

Podkreślić należy, że kapitał prywatny nie zdradzał żadnego poważniejszego zainteresowania tym działem produkcji. Celem podjęcia tego działu wytwórczości, poza ogólno-gospodarczym było:

a) utrzymanie pogotowia technicznego Państwowej Wytwórni Uzbrojenia bez wypłacania dotacyj skarbowych, b) racjonalne wykorzystanie urządzeń technicznych i wykwalifikowanych kadr pracowników.

Tak brzmiał oficjalny niedawny komunikat prasowy.

Obawiamy się, że nowa próba etatystycznej gospodarki przemysłowej, podjętej obecnie w dziedzinie maszyn do pisania, zdezorganizuje rynek i nie wyda należytych dodatnich wyników. O ile nam wiadomo, maszyny „Efka" opierają się na typach najmniej w Polsce znanych i używanych, t. j. na maszynie francuskiej „Conti" i częściowo niemieckiej „Ideal", kiedy niemal całe życie publiczne używa typów amerykańskich. Ceny „Efki" mają być wysokie, celem zaś umożliwienia jej opanowania rynku, mają być wprowadzone niezwykłej i niespotykanej nigdzie wysokości cła przywozowego na maszyny do pisania. Cła te mają dochodzić podobno do 300 zł od sztuki. Do niepokojącej tej sprawy jeszcze powrócimy.

(Tygodnik Handlowy.)

W sprawie zabezpieczenia kredytów towarowych przez zastrzeżenie własności.

Rada Delegatów donosi nam, że Komisja Prawnicza Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie wypowiedziała się za potrzebą stosowania w obrocie towarowym klauzuli zabezpieczającej udzielanie kredytu towarowego przez zastrzeżenie sobie przez dostawcę prawa własności na towarze do czasu nieuiszczenia należności zań. Jakkolwiek stosowanie tej klauzuli na podstawie obowiązującego prawa we wszystkich trzech byłych zaborach jest legitymowane orzeczeniem Sądu Najwyższego, to jednak celem nadania tej instytucji wszelkich cech pewności, wypowiedziała się Komisja za opracowaniem i wniesieniem projektu odnośnej ustawy. Sprawa będzie skierowana obecnie do Prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, które prawdopodobnie zaakceptuje powyższe stanowisko.

Czy firmy niezarejestrowane mogą korzystać z nadzorów sądowych.

Prawo o zapobieganiu upadłościom postanawia w art. 3), że do wniosku o odroczenie wypłat winno się dołączyć wypis z rejestru. Czy z tego można wnioskować, że nie wolno udzielać nadzorów sądowych firmom niezarejestrowanym? Zdaniem prawników jednak nie należy interpretować art. 3 prawa o zapobieganiu upadłościom postanawiający, że do wniosku o odroczenie wypłat winno się dołączyć wypis z rejestru, w ten sposób, że sądom nie wolno udzielać nadzorów firmom niezarejestrowanym. Sędzia nie jest więc krępowany pod tym względem i przepis wspomniany nie ma normatywnego charakteru. Najwyżej może ten brak wpłynąć w ogólnej ocenie, jako jeden z momentów, na decyzję, czy należy danej firmie udzielić odroczenia wypłat.

Oddział Polskiego Związku Buchalterów.

W październiku roku ubiegłego powstał w Poznaniu Oddział Poznański Polskiego Związku Zawodowego Buchalterów - rzeczoznawców, Buchalterów-bilansistów i ich pomocników w Rzeczypospolitej Polskiej. Centrala tegoż Związku mieści się w Warszawe, ul. Św. Krzyska 17. Adres oddziału poznańskiego: Poznań, ul. Skarbowa 8, mieszk. 10, tel. 33-35. Związek Buchalterów załatwia następujące sprawy: pośrednictwo pracy, organizacja buchalterji, biurowości, ekspertyzy, rewizje, zestawienie bilansów prace buchalteryjne wszelkiego rodzaju, wskazówki podatkowe i stemplowe.

Mieszanki spirytusowo-benzolowo-benzynowe.

Z końcem ubiegłego miesiąca odbyło się w Warszawie, w dużem audytorjum chemicznem Politechniki posiedzenie Polskiego Towarzystwa Chemicznego, przy licznym udziale uczestników ze świata naukowego, przemysłu i wojskowości. Referat wygłosił prof. Dr. Wacław Iwanowski, mówiąc na temat zagadnień spirytusowych w Polsce, stojąc na stanowisku konieczności zaprowadzenia mieszanek spirytusowych z punktu widzenia ekonomji naszego kraju. Prelegent podzielił się ze słuchaczami wrażeniami swemi z oględzin oddziału paliwa płynnego Państwowego Monopolu Spirytusowego w Niemczech.

Niemiecki Monopol Spirytusowy, według relacyj prof. Iwanowskiego sprzedaje przez stworzoną specjalnie do tego celu organizację handlową około 50 000 tonn spirytusu rocznie, w postaci mieszanek o rozmaitym układzie. Dla zbycia tych ilości spirytusu Monopol niemiecki sprzedaje cztery razy tyle materjałów pomocniczych a więc benzyny i benzolu. Niemiecki Monopol Spirytusowy wprowadził na rynek dwa zasadnicze typy mieszanek, a mianowicie: dwudzielną mieszankę spirytusowo-benzynową pod nazwą „Monopolina", oraz spirytusowo-benzolowo-benzynową p. n. „Albisol" przyczem ta druga mieszanka została uznaną w Niemczech za najlepszy materjał zapędowy.

W dalszym ciągu przedstawił prof. Dr. Iwanowski metody handlowe i sposób propagandy organizacji niemieckiej.

W konkluzji swego odczytu prof. Iwanowski doniósł, że dzięki uprzejmości Naczelnej Dyrekcji Reichspritgesellschaft udało się uprosić technicznego dyrektora tej instytucji Dra. Ostwalda, jednego z najwybitniejszych fachowców europejskich, by przybył na pewien czas do Polski celem wzięcia udziału w ustaleniu typu i wypróbowania na miejscu mieszanek spirytusowo - benzolowo - benzynowych, które w najbliższym czasie mają być wypuszczone na rynek.

Gdynia czołowym portem Bałtyku.

Obrót towarowy portu gdyńskiego osiągnął za ubiegły 1931 r. rekordową liczbę 5 300 092,9 tonn. Tem samem Gdynia stanęła na czele portów bałtyckich, bijąc obroty portu w Szczecinie.

W porównaniu z rokiem 1930 roczny obrót portu gdyńskiego za ub. rok wzrósł c blisko 2 miljony tonn. Zdecydowany coroczny wzrost obrotów portowych Gdyni oznacza miljony złotych, jakie pozostają w kraju, oznacza tysiące zatrudnionych obywateli polskich, świadcząc jednocześnie o tem, że nasz handel zagraniczny coraz bardziej unika kosztownych, najeżonych nieraz sztucznie różnemi przeszkodami dróg lądowych — i korzysta z wolnych, niczem nieskrępowanych dróg morskich.

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1932.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.